

-No, no i co teraz ?

-Nic, trzeba zacząć od zera

Twardo jak Harden, gdy wiat w Rose Garden
Zagłusza tak bardzo, ale to chwila
Gdy wszystko jest za mną, kurtyna opada
I mam to, rozkurwiam jak Damian Lillard
Mam tony zapisanych kartek, wyję o świetle bez strachu
Mam tyle, że nie wiem czy nie jestem duchem
Usycham jak ona bez stuffu
Robimy z tym co możemy, sumienie nie da nam spać
A brak spełnienia, płacimy za słowa rzucone na wiatr
Patrzyliśmy z góry na miasto, razem naprawdę i nie pierwszy raz
Słowa ważyły za mało, więcej ważył twój blask, ej
Oddam wszystko za bez troskę na jeden dzień
Jeżeli to znasz to odwróć się od nich plecami i ruszaj za nami
jak szeroki świat
A paleta barw nie zmieni się nigdy jeżeli nie damy się odkryć
Marzenia to skarb, choć dają nam tyle , że znowu jesteśmy samotni

Miałem omamy kiedy spadałem w dół
Teraz mam plany na parę ról
Czas zmienia w chuj!
Brałem te chwile zbyt bez trosko
I nie wiem jak poukładać sobie puzzle w snach
Mam w rękach piach

Miałem omamy kiedy spadałem w dół
Teraz mam plany na parę ról
Czas zmienia w chuj!
Brałem te chwile zbyt bez trosko
I nie wiem jak poukładać sobie puzzle w snach
Mam w rękach piach

Miałem omamy kiedy spadałem w dół
Teraz mam plany na parę ról
Czas zmienia w chuj!
Brałem te chwile zbyt bez trosko
I nie wiem jak poukładać sobie puzzle w snach
Mam w rękach piach